

Sygn. akt IV P 137/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Barbara Kokoryn
Protokolant:	st. sekr. sądowy Joanna Racis

po rozpoznaniu w dniu 09 października 2015 r. w Olsztynie

na rozprawie sprawy z powództwa M. L. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w O.

o uchylenie kary porządkowej,

I. oddała powództwo.

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę (...)złoty tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego udzielonego przez r.pr. E. T. z Kancelarii Radców Prawnych w O.

Sygn. akt IV P 137/15

UZASADNIENIE

Powód M. L. (1) - w pozwie z dnia 24 lutego 2015r., złożonym przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w O. – wniósł o uchylenie kary porządkowej upomnienia, z naruszeniem art. 111 kodeksu pracy, zastosowanej wobec niego w dniu 21.01.2015r. Wniósł też o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych lub przedłożonego spisu kosztów.

W uzasadnieniu wskazał, że łączy go z pozwanym stosunek pracy na podstawie umowy o pracę, zawartej na czas nieokreślony na stanowisku Inżyniera (...) w dziale PT(...). Pozwany w dniu 21.01.2015 r. zastosował wobec powoda karę porządkową upomnienia, po uprzednim jego wysłuchaniu w dniu 19.01.2015r. Kara ta została wymierzona z powodu nieprzestrzegania przez pracownika ustalonej organizacji i porządku pracy, tj. niewypełnienie podstawowych obowiązków pracowniczych, które polegało na niestawieniu się na Radzie(...) (...)e w O.” w dniu 13.01.2015r. Powód w przepisany terminie wniósł od zastosowanej kary porządkowej sprzeciw, kwestionując w nim zarówno swą winę oraz bezprawność zachowania. W ocenie powoda pozwany przy zastosowaniu wobec niego kary upomnienia nie zastosował obiektywnych i sprawiedliwych kryteriów karania, tj. naruszył normę art. 111 Kodeksu pracy, a zastosowanie kary porządkowej powoda miało na celu jego szykanowanie.

Powód nie otrzymał bowiem w dniu 13.01.2015r. polecenia uczestniczenia w Radzie (...) (...) w O.”. Chciał uczestniczyć w tym spotkaniu, ale z uwagi na inne obowiązki służbowe nie zdążył na nie dotrzeć w odpowiednim czasie. Nie otrzymał on ze strony swojego przełożonego B. S. polecenia obecności na radzie(...). Gdyby tak było, to inaczej rozłożyłby on

priorytety swojej pracy w tym dniu. Ponadto, nikt nie zadzwonił do niego z pytaniem, czy dojedzie na Radę (...), a pozwany do dnia 19.01.2015 r. nie zasygnalizował mu, że nie wykonał polecenia służbowego. Do tej pory na Rady (...) - powód nie był kierowany z inicjatywy pozwanego a swojej, w celu lepszej orientacji w bieżących sprawach (...). Ponadto w przedmiotowej Radzie (...) brali udział ze strony Przedsiębiorstwa (...), osoby bezpośrednio, lub pośrednio wskazane w umowie z Inwestorem lub dokumentach powiązanych (kierownicy (...), przedstawiciel Projektanta), jak również osoba Dyrektora (...)

Ponadto powód upatruje zastosowania wobec niego kary upomnienia w fakcie, że jako członek Zarządu Organizacji (...) u pozwanego zgłaszał nieprawidłowości w funkcjonowaniu firmy, co spotkało się z negatywną oceną pracodawcy.

W odpowiedzi na powyższe – pozwane Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w O. - wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pracodawca podniósł, że do obowiązków powoda należy m.in. wykonywanie innych prac zleconych przez przełożonych. W dniu 13 stycznia 2015 r. przełożony powoda - B. S. (2) - wydał powodowi polecenie służbowe, polegające na obowiązku stawienia się na radzie (...) „Rewaloryzacja (...)w O.” w tym dniu o godz. 14.00. Powód nie stawiał się na radzie (...), gdzie jego obecność była wymagana, z uwagi na szereg pytań do pozwanej w związku z realizacją przedmiotowego kontraktu, którym zajmował się m.in. powód. Przełożony powoda, jak i pozostali pracownicy nie posiadali wiedzy w zakresie zadawanych pytań, na które odpowiedzi znał powód.

Poza tym pozwany podkreślił, że powód nie posiada kompetencji w zakresie decydowania o tym, kto w imieniu pozwanej ma się stawić na danej radzie (...) i czy posiada wystarczającą wiedzę. Powyższa ocena należy do obowiązków przełożonych powoda i w tym konkretnym przypadku obecność powoda na radzie (...) była niezbędna.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. L. (1) zatrudniony jest w pozwanym przedsiębiorstwie w oparciu o umowę na czas nieokreślony na stanowisku Inżyniera (...) w dziale PT (...) z miesięcznym wynagrodzeniem(...) złotych brutto.

(dowód: akta osobowe powoda – umowa o pracę k: B-8, B-17, porozumienie zmieniające k: B-21, B-24, B-27, B-32 część B; zaświadczenie o wynagrodzeniu k: 26)

Zakres obowiązków powoda został określony w piśmie z dnia 24 października 2012 r., z którym powód został zapoznany. Do obowiązków powoda należy m.in.: -(...)Z zasady powód był zobowiązany do uczestniczenia w radach (...), ale gdy miał inne, ważniejsze obowiązki do wykonania, był zwalniany z obecności na nich. Zwykle rady (...) trwały 1 godzinę. W trakcie zatrudnienia powód niejednokrotnie uczestniczył w radach (...) m.in. w dniu(...) W okresie stycznia 2013r. polecenia służbowe mogła wydawać mu W. C. (1), B. S. (2) i K. B. (1).

(dowód: opis stanowiska pracy powoda z dnia 24 października 2012 r. k: 19 - 21; schemat organizacyjny pozwanej k: 22-25, zeznania świadka B. S. (2) k: 54v-55v; zeznania świadka K. B. (1) k: 54-54v, J. K. (1) –k. 94-94v)

W pozwanym przedsiębiorstwie nie było we zwyczaju wydawanie poleceń pracownikom pisemnie, nawet z poza zakresu ich podstawowych obowiązków. Na ogół polecenia te wydawane były ustnie. Panował zwyczaj uprzejmego traktowania wszystkich współpracowników. Niejednokrotnie polecenie miało formę prośby czy rozmowy z pracownikiem. Nie zdarzało się, że polecenia uczestnictwa w radach były wydawane na piśmie.

(dowód: zeznania świadka B. S. k: 54v-55v; częściowo zeznania powoda k: 52v-53v, 95-95v; zeznania świadka K. B. k: 54-54v; zeznania świadka W. C. k: 55v-56v; zeznania świadka I. S. k: 93v-94; zeznania świadka J. K. k: 94-95; listy obecności z rady (...) k: 48-51)

J. K. (1) wykonywała obowiązki kierownika kontraktu do końca grudnia 2014r. Miała ona znaczne wiadomości dotyczące (...) (...) w O.”. Następna osobą mającą wiadomości, był następca J. K. (1), K. B. (1), który przejmował obowiązki w tym czasie.

W dniu 13.01.2015r. istniała konieczność brania udziału przez M. L. (1) w radzie (...) (...) w O.”, gdyż K. B. (1) obejmował obowiązki po J. K. (1). Inżynier kontraktu, D. W. miała pytania, na które powód powinien oddzielać odpowiedzi. Między innymi przedmiotem narady były niewłaściwy obieg dokumentów i umowa, którą przygotowywał powód. Powód miał wiedzę co do wymienionych zagadnień. W radzie (...) uczestniczył też Kierownik zespołu(...)/Kierownika (...) B. S. (2), pośredni przełożony powoda.

Siedziba pozwanego mieści się przy ul. (...), a rady (...) odbywają się na ul. (...), tj. w odległość 500 metrów od jego budynku. Rada (...) odbywała się poza siedzibą pozwanego. Trwała około godziny.

M. L. (1) poinformował w tym dniu około godz. 12.00, swoją przełożoną, że będzie wyjeżdżał do miasta i zapytał, czy ma coś załatwić. Przełożona powoda, W. C. (1), poprosiła by powód w wolnym czasie, z tym, że nie koniecznie w tym dniu, zajechał do firmy (...) jeśli będzie w pobliżu, po zobowiązanie do przetargu K. S.. Zaznaczyła, że czynności, związane z odebraniem dokumentów z firmy (...) mogą być wykonane w późniejszym okresie, przy okazji.

W dniu 13 stycznia 2015 r. przed godziną 13:00 B. S. (2) zapytał M. L. (1) czy będzie na radzie (...) w tym dniu o godz. 14.00. Powód potwierdził. Przełożony zaproponował podwiezienia na to spotkanie.

Powód jednak odpowiedział, że jedzie jeszcze wcześniej autem służbowym do kierownika (...) - M. D. (1) w celu wyceny materiałów z(...)i podpisu na oświadczeniu końcowym. Po czym potwierdził, że stawi się na radzie (...).

Powód wyjechał z firmy po godzinie 13.00 i ostatecznie nie stawił się na radzie (...) o godzinie 14.00. D. W. skierowała szereg pytań do pozwanej w związku z realizacją kontraktu, w zakresie, w którym zajmował się nim powód. Pośredni przełożony powoda, jak i pozostali pracownicy nie posiadali wiedzy w zakresie zadawanych pytań, na które odpowiedzi znał powód. W związku z tym odpowiedzi nie zostały udzielone. Członkowie narady oczekiwali na powoda, nawet po godz. 14.30. Stwierdzono, że będą one przedmiotem następnej rady (...).

Podczas rady (...) nikt do powoda nie dzwonił, z pytaniem czemu go tam nie ma, ale jego przełożony B. S. (2) był pewny, że powód tam dotrze, ewentualnie spóźni się w związku z ich rozmową w tym dniu przed godziną rozpoczęcia rady (...). Przełożony oczekiwał powoda. M. L. (1) nie dojechał na czas na radę (...), ani nie zjawił się tam z opóźnieniem. Nie zadzwonił, aby poinformować, że nie przyjedzie na radę (...). Wrócił natomiast do siedziby firmy około godziny o 14:30. Na pytanie W. C. (1) - czy już jest po radzie (...), odpowiedział, że nie zdążył na nią dotrzeć. Powód poinformował zaś przełożoną, że nie spełnił jej prośby wskazując, że w firmie (...) - nikogo nie został i nie odebrał stamtąd żadnych dokumentów.

Po rozmowie z W. C. (1) nie udał się na radę (...) mimo, że odbywała się w pobliżu.

Pracodawca w dniu 21.01.2015 r. zastosował wobec powoda karę porządkową upomnienia, po uprzednim jego wysłuchaniu (19.01.2015r.). Kara została wymierzona z powodu nieprzestrzegania przez pracownika ustalonej organizacji i porządku pracy, tj. niewypełnienie podstawowych obowiązków pracowniczych, które polegało na niestawieniu się na Radzie (...) (...)w O.” w dniu 13.01.2015 r., na której jego obecność była wymagana zgodnie z dyspozycją i uzgodnieniami z Dyrektorem ds. O. i Wykonawstwa B. S. (2) w tym dniu.

Powód w terminie przepisany, wniósł od kary porządkowej sprzeciw, kwestionując w nim zarówno swą winę oraz bezprawność zachowania.

W uzasadnieniu sprzeciwu wskazał, że w dniu 13.01.2015 przed godziną 13:00 spytał B. S. (2) - czy wybiera się na radę (...), odpowiedział że tak i spytał, czy powód tam będzie i czy ma go podwieźć. Odpowiedział, że wybrałby się bo dawno nie był, ale jedzie jeszcze swoim autem służbowym do kierownika (...) M. D. (1) w celu wyceny materiałów z inwentaryzacji i podpisu na oświadczeniu końcowym. Poza tym - W. C. (1) (kierownik działu) na jego informację, że jedzie i pytanie, czy nie ma czegoś do załatwienia na mieście - powiedziała żeby zajechał do firmy (...) po zobowiązanie do przetargu. W dalszej części wyjaśnień wskazał, że M. D. mieszka na ulicy (...) w O. (osiedle (...)), a firma (...) mieści się na ulicy (...), a rada (...) odbywała się na ul. (...). Wyjechał on z firmy około 10 minut po godzinie 13-tej i niestety nie

udało mu się dojechać na radę (...). Nie mniej jednak wskazał, że nie było ze strony Dyrektora polecenia konieczności jego obecności na radzie (...). Gdyby tak było, to inaczej rozłożyłby priorytety swojej pracy. Ponadto, nikt nie zadzwonił do niego z pytaniem, czemu go nie ma na radzie (...). Co więcej - do tej pory na rady (...) nie był kierowany z inicjatywy pracodawcy a swojej, w celu lepszej orientacji w bieżących sprawach (...). Ponadto w przedmiotowej Radzie (...) brali udział ze strony Przedsiębiorstwa (...), osoby bezpośrednio, lub pośrednio wymienione w umowie z inwestorem, jak również osoba Dyrektora ds. O. i (...) Osoby te posiadają odpowiednią i wystarczającą wiedzę w zakresie aktualnej sytuacji na realizowanej Inwestycji. W jego ocenie - wobec braku polecenia obecności na radzie (...), nie można mu przypisać winy.

Pozwany wystąpił o opinię do reprezentującej powoda Organizacji (...). (...) doręczyła pozwanemu swą opinię w przedmiocie zastosowania wobec powoda kary upomnienia, nie wyrażając zgody na nałożenie kary porządkowej, gdyż zdaniem organizacji - przyczyna wskazana przez pracodawcę nie była w pełni uzasadniona. Wskazano bowiem, że ze strony Dyrektora nie było polecenia konieczności obecności powoda na radzie (...) w dniu 13.01.2015r. Ponadto z zakresu obowiązków M. L. nie wynika, że ma być na radzie (...). Jeśli czasem tam bywał, to nie z polecenia pracodawcy tylko z własnej inicjatywy w celu lepszej orientacji w sprawach (...).

W dniu 05.02.2015 r. po rozpoznaniu sprzeciwu powoda i po rozpatrzeniu stanowiska Organizacji (...), pozwany odrzucił sprzeciw powoda, pouczając go o możliwości odwołania do Sądu Pracy w O..

(dowód: kara porządkowej upomnienia z dnia 19.01.2015 r. k: 4; sprzeciw powoda od kary porządkowej z dnia 27.01.2015 r. k: 5-5v; stanowisko reprezentującej powoda Organizacji (...) z dnia 03.02.2015 r. k: 7-7v, Odrzucenie sprzeciwu powoda, po rozpatrzeniu stanowiska NSZZ(...)z dnia 05.02.2015 r. k: 8)

Powód jest członkiem Zarządu Organizacji (...) działającej u pozwanego.

(bezsporne)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zgłoszone przez powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd zbadał, czy nałożenie kary porządkowej na pracownika zostało dokonane zgodnie z przepisami prawa pracy.

Ustawodawca przyznał bowiem pracodawcy możliwość nakładania na pracowników kar porządkowych, które mają spełnić między innymi funkcję prewencyjną i wychowawczą, ale przy ich nakładaniu musi być spełniona procedura, zakreślona przez powszechnie obowiązujące przepisy – kodeks pracy. Aby pracodawca mógł nałożyć karę porządkową na pracownika musi być wykazane, że działał on bezprawnie oraz ponosi za to winę (umyślną bądź nieumyślną).

Zgodnie z art. 108 kodeksu pracy - za nieprzestrzeganie przez pracownika ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, przepisów przeciwpożarowych, a także przyjętego sposobu potwierdzania przybycia i obecności w pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności w pracy, pracodawca może stosować karę upomnienia.

Jednym zaś z przepisów proceduralnych, związanym z nakładaniem kar porządkowych jest art. 109 § 2 k.p. stanowiący, iż kara może być zastosowana po uprzednim wysłuchaniu pracownika. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1999 r., I PKN 114/99 pracodawca nie może zastosować kary porządkowej bez uprzedniego wysłuchania pracownika, chyba że ten zrezygnował ze stworzonej mu możliwości ustnego złożenia wyjaśnień, bądź wybrał pisemną formę ich wyrażenia.

W przedmiotowej sprawie - powód przed nałożeniem na niego kary porządkowej, w dniu 19.01.2015r. został wysłuchany, składając wyjaśnienia. Miał on zatem przed nałożeniem na niego kary upomnienia możliwość ustosunkowania się do zarzuczonego mu naruszenia i przedstawienia swojego stanowiska w tej sprawie.

Przechodząc zaś do stawianego powodowi zarzutu a mianowicie niewypełnienie podstawowych obowiązków pracowniczych, które polegało na niestawieniu się przez niego na Radzie (...) (...) w O.” w dniu 13.01.2015 r. - wskazać należy, że poza sporem był fakt – że w dniu 13.01.2015r. odbyła się Rada (...) nt.(...)w O.”, a powód w niej nie uczestniczył.

Rady (...) były po to organizowane w pozwanym przedsiębiorstwie, aby przedłożyć na nich zakres prac na danej budowie, i omówić problemy tam występujące, oraz wyjaśnić wszelkie wątpliwości. Poza tym miały na celu kontrolę nad harmonogramem prac i nad obiegiem dokumentów.

Z przesłuchania świadków wynika, że w dniu 13 stycznia 2015r. była konieczna obecność powoda na radzie (...), ponieważ była to pierwsza rada (...) po przejęciu obowiązków przez K. B. (kierownika (...)) od poprzedniego kierownika J. K.. Powód był potrzebny tam ze względu na to, że prowadził całą dokumentację, dotyczącą tej (...), redagował pisma i był osobą pomocną w danej sytuacji, jeżeli K. B., jako kierownik robót, nie znalazłby odpowiedzi na jakieś zagadnienie, którym zajmował się powód. Przedmiotem były między innymi wadliwy obieg dokumentów oraz umowa, jaką powód przygotował.

Jednocześnie D. W., inżynier kontraktu miał szereg pytań, na które odpowiedzieć mógł powód.

To właśnie powód obsługiwał tą (...) pod względem dokumentacji i dlatego powinien w niej uczestniczyć, aby wyjaśnić dlaczego obieg dokumentów był niewłaściwy. Zatem tłumaczenie powoda, że nie stawiał się na radę (...) nawet po powrocie do siedziby pozwanego, mimo, że rada (...) jeszcze trwała, gdyż nie chce tam wchodzić spóźniony jest niewiarygodne. Na tej radzie (...) były też poruszane sprawy, które dotyczyły w szczególności pracy powoda tj. niewłaściwego obiegu dokumentów i umowy, którą przygotowywał powód. Zachowanie powoda wskazuje raczej na chęć uniknięcia udzielania odpowiedzi na niewygodne pytania. Skoro miał wiedzę na tematy dotyczące niewłaściwego obiegu dokumentów i przygotowanej umowy, to przy jego nieobecności, rozważenie przedmiotu narady musiało zostać odłożone na następną radę (...).

Sporną okolicznością było też to, czy powód otrzymał od swojego przełożonego B. S. polecenie uczestnictwa w tej radzie i w dalszej kolejności czy jego obecność była wymagana zgodnie z dyspozycją i uzgodnieniami z Dyrektorem ds. O. i (...) - B. S. (2) w tym dniu.

W tym zakresie Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków: B. S., K. B. i W. C., albowiem ich zeznania wzajemnie się uzupełniają i stanowią logiczną całość.

Świadek B. S. (2) z całą stanowczością podał, że powód miał być obecny na radzie (...), a jego zapytanie czy będzie tam obecny i propozycja podwiezienia go na to spotkanie z jego strony, ewidentnie potwierdza fakt, że polecenie uczestniczenia w tej radzie powód otrzymał, ale w uprzejmej formie. Świadek przyznał bowiem, że: „w jego ocenie powód wiedział, że ma się stawić na tej radzie (...), bo rozmawiali o tym i potwierdził, że tam będzie (...)”.

To zaś, że jego obecność była tam wymagana, wynika z zeznań świadków: K. B. i B. S. oraz W. C., którzy zgodnie potwierdzili, że omawiane tam zagadnienia, związane były z pracą powoda i powód był tam potrzebny ze względu na to, że prowadził całą dokumentację, dotyczącą danego kontraktu. B. S. (2) przyznał wręcz, że powód miał obowiązek uczestnictwa w każdej radzie (...), a wynikało to z prowadzenia danych kontraktów, i tak było przyjęte, że osoba, która obsługuje kontrakt ma wiedzę na jego temat i powinna w tym uczestniczyć. Poza tym obowiązki powoda opisane w zakresie jego obowiązków jako współpracownik z inwestorem i współpracownik z kierownikami (...) - też związana była z uczestnictwem w radach (...). W. C. (1) wskazał, że powód miał uczestniczyć w radzie (...) i gdy wrócił do siedziby pozwanego, pytała się go czy jest już po radzie. Takie zachowanie świadka wskazuje, że znała polecenie udania się na radę (...) i uważała za naturalne, że powód spełni w tym zakresie swój obowiązek.

Dlatego też, Sąd nie podzielił przesłuchania powoda w tym zakresie, w którym wskazywał on, że nie należało to do jego obowiązków, że jego obecność jest konieczna na radzie (...).

Powód natomiast starał się po pierwsze wykazać, że nie otrzymał polecenia od B. S., nie mniej jednak wobec zeznań świadka B. S. nie sposób zgodzić się z twierdzeniami powoda, że jak przyznał: „nikt mu nie powiedział, że ma tam być. Nikt go tam nie zapraszał. Nie wiedział, że powinien być na tej radzie (...) (...)”.

Z drugiej strony powód twierdził, że otrzymał od W. C. polecenie odebrania dokumentów z firmy (...). Nie mniej jednak, jak wynika z zeznań świadka W. C. to poprosiła ona tylko powoda, by ten w wolnym czasie, ale nie koniecznie w tym dniu 13.01.2015r., tj. przed radą (...), zjechał do firmy (...) po zobowiązanie do przetargu K. S.. Świadek potwierdziła wręcz, że czynności, związane z odebraniem tych dokumentów z firmy (...) mogły być wykonane w późniejszym okresie, albowiem „to nie było bardzo pilne”. Mógł to zatem wykonać po radzie (...), a nawet następnego dnia, przy okazji. Poza tym jak zeznała, słyszała ona rozmowę powoda z B. S. o radzie (...) o godzinie 14.00 i spodziewała się, że gdyby powód nie mógł wcześniej, czy też nie zdążył odebrać tych dokumentów, to oczywiste jest to, że rada (...) była ważniejszą kwestią. Jeżeli bowiem B. S. prosił powoda o udział w radzie, to powód mógł nie wykonać jej prośby. Często bowiem powód brał udział w radach (...), a tu w tym konkretnym wypadku zaistniała taka potrzeba, ponieważ nastąpiła zmiana kierownika (...). W związku z tym, że był to okres przejściowy z inwestorem, a powód był najbardziej zorientowany w tych sprawach, jego obecność na radzie była wymagana. Ostatecznie zresztą powód przyznał, że (...) tj. odebrać dokumenty, o których rozmawiał z W. C..

Poza tym co istotne, to powód nie posiada kompetencji w zakresie decydowania o tym, kto w imieniu pozwanej ma się stawić na danej radzie (...) i czy posiada wystarczającą wiedzę czy też ma znaczące zdanie do wypowiedzenia się na radzie (...). Powyższa ocena należy do obowiązków położonych powoda i w tym konkretnym przypadku obecność powoda na radzie (...) była niezbędna. To nie powód decydował, czy odgrywał wiążącą rolę na danej radzie (...) i czy był tam szczególnie potrzebny. Faktem jest, że powód czasami nie uczestniczył w radach (...), jak przełożeni uznawali, że były ważniejsze obowiązki do zrealizowania w tym czasie, co potwierdziła świadek J. K., nie mniej jednak takie polecenie mógł mu wydać kierownik (...) - K. B. (1), czy dyrektor (...) B. S. ewentualnie prezes firmy. I w tym przypadku takie polecenie było wydane.

W związku z zakresem jego obowiązków, do których należało m.in. wykonywanie innych prac zleconych przez przełożonych – powód miał obowiązek stawić się na radzie (...) w dniu 13.01.2015r.

Podnoszone zaś przez niego okoliczności, że nie otrzymał on takiego polecenia na piśmie nie zasługują na wiarę, wobec zeznań świadka I. S. (2), która potwierdziła, że nie było w zwyczaju - wydawanie poleceń pracownikom pisemnie, nawet z poza zakresu ich podstawowych obowiązków. W zakresie bowiem obowiązków pracownika jest wyszczególniony punkt – „wykonywanie poleceń przełożonego” i tam nie zostało ujęte, że polecenie to pracownik ma otrzymać na piśmie. Niejednokrotnie bowiem polecenie miało formę ustanej prośby czy rozmowy z pracownikiem. Nie zdarzało się natomiast, że polecenia uczestnictwa w radach były wydawane na piśmie.

Podkreślić należy, że powód ma swojego bezpośredniego przełożonego – który może wydawać mu polecenia, i jak przyznał sam powód - skoro polecenia - niejednokrotnie były „w formie pytań czy wspólnych ustaleń”, to tym bardziej powinien był zjawić się na radzie w dniu 13.01.2015r., po rozmowie przeprowadzonej z B. S.. Tym bardziej, że o godzinie 14.30. jak przyznał był już w siedzibie firmy, a zatem pomimo spóźnienia mógł dotrzeć jeszcze na to spotkanie.

Nie sposób zatem zgodzić się z argumentacją powoda, że wybrał inne priorytety w pracy w tym dniu, skoro czynności, które de facto w tym czasie wykonywał nie miały pierwszoplanowego znaczenia, co potwierdzili świadkowie W. C. i B. S..

Z organizacji pracy pozwanego wynika, że powód sam nie decydował i nie decyduje, jakie zadania i jakie obowiązki musi wykonywać danego dnia i w danej kolejności. Jego przełożeni mają prawo organizować pracę w taki sposób, by zapewnić jak najlepsze wyniki pracy, i ma prawo wydawać pracownikowi polecenia służbowe i żądać by przestrzegał ustalonej organizacji pracy.

M. L. (1) zatem nie wykonał z należytą starannością polecenia bezpośredniego przełożonego, które dotyczyło obecności na Radzie (...) w dniu 13.01.2015r.

Co do zarzutu powoda, że zastosowana wobec niego kara upomnienia, związana jest z tym, że jest on członkiem Zarządu Organizacji (...) u pozwanego i zgłaszał nieprawidłowości w funkcjonowaniu firmy, nie zostało to żaden sposób przez niego wykazane.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd nie uchylił nałożonej na powoda kary upomnienia. Przedmiotowa kara nie została bowiem nałożona z naruszeniem ani przepisu art. 109 § 2 k.p., ani przepisu art. 111 k.p.

Pracodawca podejmując decyzję o ukaraniu powoda uwzględnił bowiem rodzaj naruszenia obowiązków pracowniczych, stopień jego winy i jego dotychczasowy stosunek do pracy, nakładając karę najmniej dotkliwą.

Wobec powyższego na podstawie art. 112 kp a contrario Sąd oddalił powództwo (pkt I wyroku).

Na podstawie art. 98 § 1 kpc i § 11 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu, uwzględniając wynik sprawy (pkt II wyroku).

SSR Barbara Kokoryn